

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

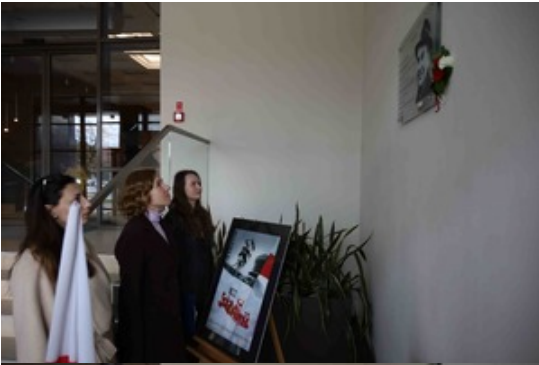
<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosc/183696,Uroczystosci-45-rocznicy-powstania-Wolnych-Zwiazkow-Zawodowych-Wybrzeza-GdanskGd.html>
17.05.2024, 23:23

Uroczystości 45. rocznicy powstania Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża - Gdańsk-Gdynia, 28 kwietnia 2023

W ramach uroczystości zostały złożone kwiaty pod tablicami upamiętniającymi działaczy Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. Tablice zostały przygotowane i zrealizowane przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Gdańsku od 2018 roku (na 40. rocznicę powstania WZZ Wybrzeża).





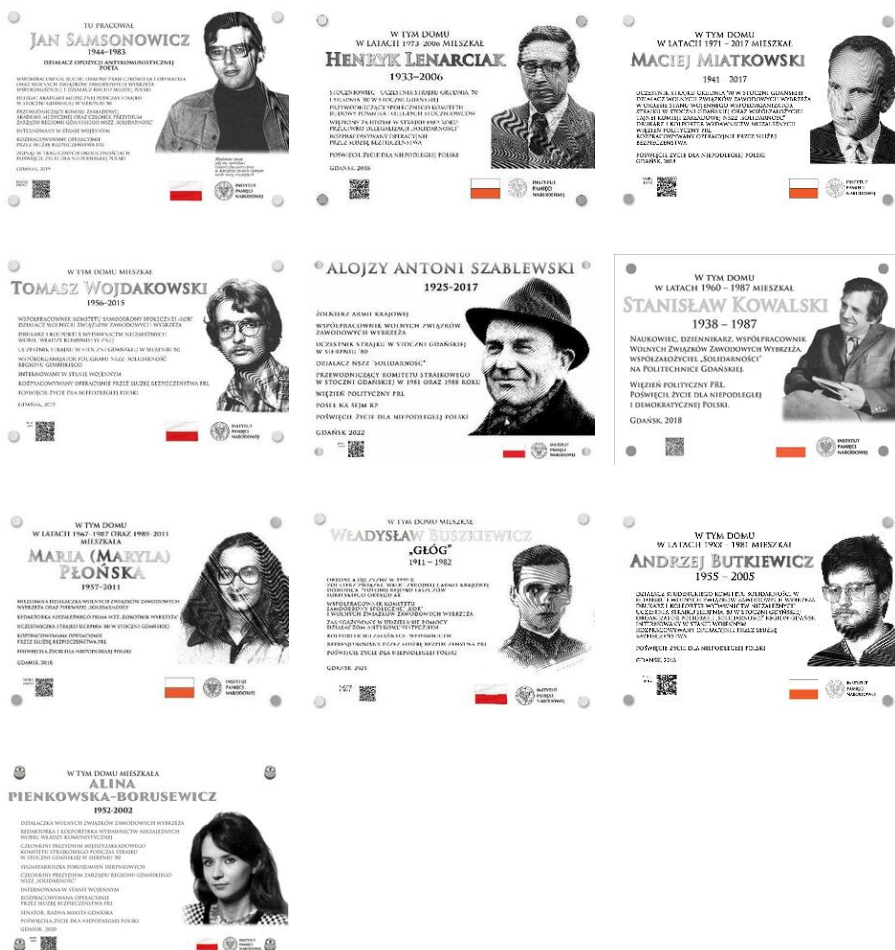


Pracownicy OBUWiM złożyli kwiaty pod następującymi tablicami:

- śp. Tomasza Wojdakowskiego (1956–2015)
- śp. Marii Płońskiej (1957–2011)
- śp. Macieja Miatkowskiego (1941–2017)

- śp. Henryka Lenarciaka (1933–2006)

- śp. Aliny Pienkowskiej-Borusewicz (1952–2002)
- śp. Magdaleny Modzelewskiej-Rybieckiej (1954–2016)
- śp. Stanisława Kowalskiego (1938–1987)
- śp. Jana Piotra Koziatka (1942–2017)
- śp. Jana Samsonowicza (1944–1983)
- śp. Alojzego Antoniego Szablewskiego (1925–2017)
- śp. Andrzeja Butkiewicza (1955–2008)
- śp. Władysława Buszkiewicza (1911–1982)



Upamiętnieni przez Instytut Pamięci Narodowej gdańscy działacze WZZ Wybrzeża i „Solidarności”

Działalność opozycji antykomunistycznej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zakończyła się zwycięstwem. Upadł komunizm, mamy wolny, niepodległy kraj, demokratycznie wybierane rządy. Zwycięstwo było jednak okupione wielkimi wyrzeczeniami, ciężką pracą,

cierpieniem działaczy i ich rodzin. Opozycjoniści byli poddawani ciągłej inwigilacji, obserwowani poprzez tajne punkty i podsłuchiwani. Narażeni na prowokacje operacyjne i donosy ze strony tajnych współpracowników służby bezpieczeństwa. Szykanowani, kompromitowani w swoim środowisku. Zwalniani z pracy i uczelni. Przeszukiwani, zatrzymywani w aresztach, bici, internowani w czasie stanu wojennego. Izolowani od swoich rodzin, dzieci. Musieli się liczyć z niebezpieczeństwem wieloletniego więzienia, a nawet śmierci. Dlatego też inskrypcja każdej z przygotowanych przez Oddziałowe Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa w Gdańsku tablic pamiątkowych działaczy Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i „Solidarności” zamyka się w stwierdzeniu: poświęcili życie dla niepodległej Polski.

Cykl upamiętnień rozpoczęliśmy w 2018 r. – z okazji czterdziestolecia powstania Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, utworzonych przez trójmiejskich opozycjonistów, zdeterminowanych, by pomóc społeczeństwu wywalczyć prawo do demokratycznego kierowania swoim państwem. Bez Wolnych Związków Zawodowych nie byłoby „Solidarności”. Działacze WZZ swoją aktywnością przyczynili się do sukcesu Sierpnia '80. Przetarli szlaki nowej walki z komunizmem, przeważnie też kontynuowali swoją działalność w NSZZ „Solidarność”. 27 i 28 kwietnia 2018 r., przy wsparciu Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Gdańsku, zostały uroczystie odsłonięte tablice: Maryli Płońskiej, Macieja Miatkowskiego, Henryka Lenarciaka, Stanisława Kowalskiego i Andrzeja Butkiewicza. 29 kwietnia 2019 r. OBUWiM w Gdańsku przedstawił dwie kolejne tablice: Jana Samsonowicza i Tomasza Wojdakowskiego. 31 sierpnia 2020 r., z okazji czterdziestej rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w Gdańsku odbyła się uroczystość odsłonięcia trzech tablic pamiątkowych, poświęconych Alinie Pienkowskiej-Borusewicz, Magdalenie Modzelewskiej-Rybickiej i Janowi Koziatkowi. 29 kwietnia 2021 r. w Gdyni odsłoniliśmy tablicę pamiątkową oraz poświęciliśmy nowy pomnik nagrobny Władysława Buszkiewicza ps. „Głóg”. W 43. rocznicę powstania WZZ oddaliśmy hołd obrońcy Ojczyzny w 1939 r., żołnierzowi Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, współpracownikowi Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” i Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. 28 kwietnia 2022 r. w siedzibie Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy Alojzego Antoniego Szablewskiego. Naszą intencją jest przyczynienie się do przywracania i utrwalania pamięci o działaczach opozycji antykomunistycznej, z których może nie wszyscy byli postaciami pierwszoplanowymi, za to wszyscy mieli ogromny wkład w dokonanie przemian w Polsce.

Alina Pienkowska-Borusewicz, z domu Pabijan, urodziła się 12 stycznia 1952 r. w Gdańsku. W 1974 r. rozpoczęła pracę jako pielęgniarka pogotowia w Przemysłowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej przy Stoczni Gdańskiej. W 1978 r. zaangażowała się w działalność Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. Poznała m.in. Bogdana Borusewicza, Andrzeja Gwiazdę, Joannę Dudę-Gwiazdę, Bogdana Lisa, Annę Walentynowicz, Lecha Wałęsę, Krzysztofa Wyszowski. Redagowała niezależne pismo WZZ „Robotnik Wybrzeża”, kolportowała ulotki i niezależną prasę, współorganizowała

działalność samokształceniową, brała udział w obchodach rocznicowych Grudnia '70.

Występując przeciwko narzuconemu systemowi komunistycznemu w Polsce, Alina Pienkowska szybko znalazła się w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa - Wydziału III „A”, następnie Wydz. III KW MO w Gdańsku. Założono na nią sprawę operacyjnego sprawdzenia, 18 sierpnia 1978 r. przemianowaną na sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „Pielęgniarka”. Poddawana była kolejnym represjom. Otrzymała zastrzeżenie wyjazdów zagranicznych na okres 3 lat od 1 sierpnia 1978 r. Wielokrotnie przeszukiwano jej mieszkanie, kilkakrotnie była zatrzymywana w areszcie na 48 godzin, inwigilowana przez tajnych współpracowników. Konsekwencją działalności Aliny Pienkowskiej w WZZ było również jej przenoszenie, w ramach Przemysłowego Zakładu Opieki Zdrowotnej, z jednej przychodni do drugiej. Pod koniec 1978 r. została przeniesiona z przychodni Stoczni Gdańskiej do przychodni przy Zakładach Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki Elmor, by następnie w kwietniu 1980 r. otrzymać karne przeniesienie z powrotem do przychodni w Stoczni Gdańskiej. Był to przyczynek do zwolnienia z pracy. W obronie Aliny Pienkowskiej, bezpodstawnie i krzywdząco oskarżonej o zaniedbania w pracy, wystąpiła załoga Elmoru, petycję do dyrektora PZOZ podpisało ok. 300 osób. Przeniesienie utrzymano w mocy, ale opinia zawodowa pielęgniarki została obroniona.

Alina Pienkowska nie załamała się pod represjami, konsekwentnie prowadziła niezależną działalność antykomunistyczną. 14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej rozpoczął się strajk. Alina Pienkowska po nawiązaniu telefonicznej łączności z Jackiem Kuroniem przekazała do Radia Wolna Europa postulaty strajkujących stoczniowców i apel o pomoc żywnościową.

15 sierpnia strajk poparły załogi kilkunastu innych dużych zakładów pracy. Alina Pienkowska została przewodniczącą Komitetu Strajkowego w Przemysłowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

16 sierpnia 1980 r., po podpisaniu przez Lecha Wałęsę porozumienia z dyrekcją Stoczni i ogłoszeniu zakończenia strajku, zatrzymywała przy bramie nr 3 (z Anną Walentynowicz, Ewą Ossowską) wychodzących ze Stoczni robotników, aby kontynuowali strajk solidarnościowy z innymi zakładami Trójmiasta, w wyniku czego część załogi SG pozostała na terenie stoczni. Ten legendarny wyczyn walecznych kobiet przyczynił się do podjęcia decyzji o kontynuowaniu strajku solidarnościowego w Stoczni Gdańskiej.

Zawiązano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy i powołano jego ścisłe prezydium, stanowiące reprezentację najważniejszych przedsiębiorstw Wybrzeża Gdańskiego. Do Prezydium MKS weszli m.in. przedstawiciele komunikacji miejskiej, portów Gdańska i Gdyni, rafinerii i trójmiejskich stoczni, wśród nich Alina Pienkowska.

16/17 sierpnia 1980 r. współredagowała na Sali BHP listę 21 postulatów, była autorką postulatu 16. dotyczącego poprawy funkcjonowania i dostępności opieki zdrowotnej dla Polaków.

31 sierpnia 1980 r. jako członkini Prezydium MKS została sygnatariuszką Porozumień Sierpniowych z rządem PRL. Dodatkowym sukcesem Aliny Pienkowskiej było wynegocjowanie zgody rządu na zwolnienie z aresztu osób wspomagających akcję protestacyjną.

1 września 1980 r. MKS przekształcił się w Międzyzakładowy Komitet Założycielski Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych (od 17 września 1980 r. z nazwą „Solidarność”) w Gdańsku. Automatycznie działacze Prezydium MKS weszli w skład Prezydium MKZ. Gdańsk stał się centralą nowo tworzonego ruchu społecznego. Gdańszczanie pomagali zakładać struktury związkowe w całym kraju. Bardzo aktywnie w tym procesie uczestniczyła Alina Pienkowska, biorąc udział w szeregu zebrań związkowych w całym kraju. Cieszyła się autorytetem i poparciem, w swojej macierzystej organizacji zakładowej została przewodniczącą KZ, bardzo mocno zaangażowała się w działalność struktur Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Służby Zdrowia, w której przewodniczyła Krajowej Sekcji Służby Zdrowia „Solidarności”.

7 listopada 1980 r. w budynku Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku 120 przedstawicieli solidarnościowej służby zdrowia negocjowało ze stroną rządową przede wszystkim kwestię podniesienia płac. Nie doszło do porozumienia, związkowcy zerwali rozmowy i zajmąwszy w urzędzie Salę Herbową ogłosili strajk okupacyjny. Alina Pienkowska została przewodniczącą Komitetu Strajkowego Służby Zdrowia, a potem kierowała Solidarnością Służby Zdrowia. Strajk trwał dziesięć dni, zyskując duże poparcie społeczne. W oknach wywieszano biało-czerwone flagi, ludzie nosili opaski w barwach narodowych. Presja społeczna okazała się skuteczna. Służba zdrowia uzyskała „możliwość dalszych negocjacji postulatów” oraz podwyżkę płac.

W lipcu 1981 r. w Teatrze Muzycznym w Gdyni odbyło się I Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego. Alina Pienkowska została wybrana do Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego. Jednak 29 listopada 1981 r., w proteście przeciw metodom kierowania związkiem przez Lecha Wałęsę, odeszła z Zarządu Regionu.

13 grudnia 1981 r. władza komunistyczna w Polsce zrzuciła maskę pozornej chęci demokratyzacji kraju. W Polsce został wprowadzony stan wojenny – okres bezwzględnej rozprawiania się z opozycją. Alina Pienkowska została internowana już 13 grudnia 1981 r. na podstawie decyzji nr 167 wydanej przez Komendanta Wojewódzkiego MO w Gdańsku. Przebywała w Areszcie Śledczym w Gdańsku, Zakładzie Karnym w Bydgoszczy-Fordonie, a od 10 stycznia 1982 r. w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi. Internowanie uchylono 23 lipca 1982 r. Po wyjściu na wolność Alina Pienkowska wspierała struktury podziemne „Solidarności”, organizowała mieszkania dla działaczy podziemia, w tym dla Bogdana Borusewicza.

5 sierpnia 1982 r. służba bezpieczeństwa zakończyła sprawę operacyjną „Pielęgniarka”. Nie zaprzestano jednak inwigilacji Aliny Pienkowskiej. 25 stycznia 1985 r. została zarejestrowana do Sprawy Operacyjnego Rozpracowania krypt. "Gniazdo", prowadzonej

przez Inspektorat 2 WUSW w Gdańsku, dotyczącej Regionalnej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Region Gdańsk, której Alina Pienkowska była współpracowniczką. Od 12 lutego 1988 r. inwigilację kontynuowano w ramach Sprawy Operacyjnego Rozpracowania krypt. "Sabat-2".

23 grudnia 1984 r. Alina Pienkowska wzięła ślub z czołowym działaczem opozycji Bogdanem Borusewiczem, w konspiracji, gdyż Bogdan Borusewicz nadal ukrywał się przed służbą bezpieczeństwa. W 1986 r. Alina Pienkowska-Borusewicz, wraz z Krystyną Zachwatowicz, założyła Fundację Społeczną „Solidarność”. Sukcesem fundacji było przeprowadzenie pierwszych w kraju bezinwazyjnych badań serca. Projekt był możliwy do zrealizowania dzięki otrzymaniu 1 miliona dolarów dotacji z Kongresu Stanów Zjednoczonych.

W maju 1988 r. wspomagała strajk w Stoczni Gdańskiej, w sierpniu 1988 r. uczestniczyła w kolejnym strajku w stoczni, była członkiem Prezydium MKS.

Nadszedł czas transformacji ustrojowej. Oboje z mężem zaangażowali się w odbudowę struktur regionalnej „Solidarności”, Bogdan Borusewicz stanął na czele Tymczasowego Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”, pani Alina weszła w skład TZR. W latach 1990-1992 była delegatem na WZD Regionu Gdańskiego, weszła do Prezydium Zarządu Regionu Gdańskiego i jako szefowa Krajowej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” angażowała się w reformę służby zdrowia. Jesienią 1991 r. po pierwszych w pełni demokratycznych wyborach parlamentarnych, kiedy z listy "Solidarności" dostała się do Senatu RP, prezydent Lech Wałęsa zaproponował jej stanowisko ministra zdrowia. Mimo posiadanego doświadczenia i znajomości tematu nie przyjęła propozycji: "Niektórzy mówili, że byłaby to zdrada związku, gdybym została ministrem [...] Nie było to może racjonalne, że odmówiłam, bo jakieś doświadczenie i pomysły na rozwiązanie problemów służby zdrowia miałam".

W 1993 r. przestała być senatorem, z powodów politycznych nie chciała kandydować w następnej kadencji i wróciła do pracy pielęgniarki w Przemysłowym Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

W 1998 r. z listy Unii Wolności została wybrana do Rady Miasta Gdańska, gdzie zajęła się służbą zdrowia. W 2000 r., w trzydziestą rocznicę Porozumień Sierpniowych, otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska.

Alina Pienkowska-Borusewicz zmarła 17 października 2002 r. w Gdańsku. Została pochowana przy głównej alei cmentarza Srebrzysko we Wrzeszczu. W 2006 r. przez swojego kolegę z WZZ Wybrzeża i „Solidarności” prezydenta Lecha Kaczyńskiego uhonorowana została pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Magdalena Sylwia Modzelewska-Rybicka urodziła się 3 listopada 1954 r. w Gdańsku.

Na początku lat siedemdziesiątych aktywnie uczestniczyła w katolickim Ruchu Światło-Życie i Duszpasterstwie Akademickim. W 1977 r. zaangażowała się w działalność Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W listopadzie tego samego roku współuczestniczyła w założeniu Studenckiego Komitetu Solidarności Wyższych Uczelni Trójmiasta.

Magdalena Modzelewska była współzałożycielką Ruchu Młodej Polski, antykomunistycznego, młodzieżowego ugrupowania skupionego wokół Aleksandra Halla.

Po aresztowaniu w 1978 r. Błażeja Wyszowskiego, razem z Bożeną Rybicką organizowała gromadzące dziesiątki osób modlitwy w Bazylice Mariackiej w intencji uwięzionego działacza Wolnych Związków Zawodowych. Modlitwy w okresie od maja do sierpnia 1980 r. prowadzono także w intencjach Tadeusza Szczudłowskiego i Dariusza Kobzdeja. Współorganizowała i uczestniczyła w niezależnych manifestacjach rocznicowych w Gdańsku, pamięci Grudnia '70, 3 Maja i 11 Listopada.

W latach 1979-1980 pracowała jako nauczycielka w jednej z gdańskich szkół podstawowych. Następnie była zatrudniona na stanowisku bibliotekarki w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej, jednak pod naciskiem służby bezpieczeństwa nie przedłużono jej umowy.

Wraz z grupą działaczy Ruchu Młodej Polski w sierpniu 1980 r. wspomagała strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, współredagując pierwsze postulaty i protokołując początek rozmów Komitetu Strajkowego z dyrekcją stoczni. Przy Bramie nr 2 każdego dnia prowadziła modlitwy. We wrześniu 1980 r. wstąpiła do „Solidarności”. Przez 4 miesiące, do grudnia 1980 r. pracowała w sekretariacie Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego.

Po wprowadzeniu przez komunistów 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego ukrywała się. Od maja 1982 do 1983 r. pracowała w redakcji podziemnego pisma „Solidarność”, od jesieni 1982 r. w „Polityce Polskiej”. W 1982 r. zawarła związek małżeński z działaczem opozycji antykomunistycznej Mirosławem Rybickim.

Po zakończeniu stanu wojennego, w 1984 r. Magdalena Modzelewska-Rybicka rozpoczęła studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (do 1986 r.), później w Gdańskim Instytucie Teologicznym studiowała teologię.

Przez cały okres działalności antykomunistycznej Magdalena Modzelewska była inwigilowana przez służbę bezpieczeństwa. Od 1977 r., z powodu m. in. kolportażu antykomunistycznych materiałów oraz inicjowaniu akcji patriotycznych, była kontrolowana operacyjnie przez Wydz. III KWMO w Gdańsku w ramach kwestionariusza ewidencyjnego krypt. "Humanistki" nr rej. 20529. W połowie kwietnia 1987 r. KE przerejestrowano do sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Rybak” w ramach której Magdalena Modzelewska-Rybicka była kontrolowana do 3 listopada 1989 r. Materiały, złożone do archiwum WUSW w Gdańsku pod sygn. 19902/II, służba bezpieczeństwa zniszczyła w 1989 r. Na tym nie koniec jednak inwigilacji Magdaleny Modzelewskiej, była obserwowana i

rozpracowywana w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Arka”, dotyczącej organizacji młodzieżowej „Ruch Młodej Polski” (akta sygn. IPN Gd 340/1, sygn. dawna 54427/II) oraz w sprawie obiektowej krypt. „Klan”, następnie „Związek”, dotyczącej działalności NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. W sprawie obiektowej krypt. „Renesans”/”Mrowisko” (IPN Gd 003/176, sygn. dawna 200/IV) Magdalena Modzelewska figuruje jako osoba poszukiwana w trybie nadzwyczajnym do internowania. Była wielokrotnie zatrzymywana, w tym na 48 godzin, poddawana przeszukaniu osobistemu, dokonywano także rewizji jej mieszkania: 5 grudnia 1977 r., 10 października 1978 r., 16 grudnia 1979 r., 21 lutego 1980 r., 12 czerwca 1980 r., a wszystko w ramach śledztwa prowadzonego przez Wydz. Śledczy KW MO w Gdańsku i Prokuraturę Rejonową w Gdańsku (akta postępowań prokuratorskich 4 Ds.60/78 i 4 Ds.46/80 oraz akta śledcze sygn. dawna 8551/III, obecnie znajdują się w Archiwum IPN).

Zawsze była oddana drugiemu człowiekowi. Po transformacji ustrojowej była terapeutką w zakresie uzależnień i przemocy w rodzinie. W latach 1998-2002 pracowała w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci w Koszalinie, a od 2003 do 2006 r. na stanowisku podinspektora ds. przeciwdziałania alkoholizmowi w Urzędzie Miasta w Gdańsku. Od 2005 r. prowadziła zajęcia dla rodziców i opiekunów dzieci niepełnosprawnych, jako terapeutka w Wojewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia w Gdańsku (do 2008 r.).

W 2006 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2015 r. Krzyżem Wolności i Solidarności. Zmarła po ciężkiej chorobie 23 maja 2016 r. Została pochowana na gdańskim cmentarzu Srebrzysko.

Jan Piotr Koziatek urodził się 24 maja 1942 r. we wsi Lipa, niedaleko Przasnysza. W marcu 1961 r. przyjechał na Wybrzeże Gdańskie i rozpoczął pracę w Stoczni Gdańskiej. Ukończył przyzakładową średnią szkołę techniczną, w 1972 r. złożył egzamin dyplomowy na stopień inżyniera w Studium Wieczorowym Politechniki Gdańskiej.

29 kwietnia 1978 r. ogłoszono w Gdańsku powstanie Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. Organizacja liczyła około 40-50 osób, w różny sposób zaangażowanych w działalność, należeli do niej m.in.: Andrzej Gwiazda i Joanna Duda-Gwiazda, Bogdan Borusewicz, Anna Walentynowicz, Krzysztof Wyszowski. W kwietniu 1979 r. po raz pierwszy na zebraniu pojawił się Jan Koziatek. Zadeklarował chęć kolportażu na terenie stoczni niezależnych publikacji, w tym m.in. redagowanego przez KOR „Robotnika” i pisma WZZ - „Robotnik Wybrzeża”.

Niestety w spotkaniu brał także udział tajny współpracownik o pseudonimie „Beryl”, w konsekwencji Janem Koziatkiem zainteresowała się służba bezpieczeństwa. Od 8 maja 1979 r. był inwigilowany przez Wydział III „A” KWMO w Gdańsku w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Róża”. Akta zamknięto 22 października 1979 r., jednak

już 14 grudnia 1979 r. założono kolejną sprawę. Był inwigilowany i represjonowany do końca istnienia komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Polsce, rozpracowywany przez Wydz. III „A”/ V KW MO w Gdańsku, w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Koza”, 3 lipca 1980 r. przekwalifikowanej na sprawę operacyjnego rozpracowania. Następnie został przerejestrowany do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Kompania”, prowadzonej od 30 września 1982 r. do 21 września 1989 r.

14 sierpnia 1980 r., kiedy wybuchł w Stoczni Gdańskiej strajk, Jan Koziątek, jako jeden z aktywniejszych jego uczestników, został członkiem Komitetu Strajkowego Stoczni Gdańskiej. Po zwycięstwie sierpniowym i powstaniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” został wybrany przewodniczącym Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Stoczni Gdańskiej. Od marca 1981 r. był członkiem Prezydium Komisji Zakładowej. Zdobył mandat delegata na I Walne Zebranie Delegatów Regionu Gdańskiego w lipcu 1981 r., był również delegatem na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”, przewodnicząc Komisji Statutowej zjazdu.

13 grudnia 1981 r. władza komunistyczna w Polsce wprowadziła stan wojenny. Jan Koziątek został internowany już 13 grudnia 1981 r., na mocy decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO w Gdańsku, trafił do Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku.

Internowanie uchylono 9 grudnia 1982 r., Jan Koziątek został jednak zwolniony z pracy. Znalazł się w trudnej sytuacji życiowej, mógł na szczęście liczyć na konkretną, finansową pomoc, organizowaną przez działaczy zdelegalizowanej „Solidarności” dla rodzin osób represjonowanych z powodów politycznych. Zatrudnienie znalazł dopiero w 1983 r., po uchyleniu stanu wojennego, w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku. W 1986 r. znów podjął pracę w swoim zawodzie. Po transformacji ustrojowej powrócił do aktywności publicznej, by przewodniczyć Stowarzyszeniu Obrońców i Akcjonariuszy Stoczni Gdańskiej „Arka”.

W 2006 r., w kolejną rocznicę podpisania porozumień sierpniowych w Gdańsku, prezydent RP Lech Kaczyński uhonorował działaczy „Solidarności” odznaczeniami państwowymi. Jan Koziątek otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 16 marca 2017 r. w Gdańsku. Pochowany został niedaleko rodzinnej Lipy, na cmentarzu parafialnym w Świętym Miejscu. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

Maria Płońska, zwana przez bliskich przyjaciół i współpracowników Marylą, urodziła się w Gdańsku 19 sierpnia 1957 r. Już jako uczennica szkoły średniej włączyła się w działalność antykomunistyczną, początkowo jako współpracowniczka Ruchu Obrony Praw Człowieka, Obywatela (k. lat 70. XX wieku), a następnie w latach 1978-1980 aktywnie zaangażowała się w działalność Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża.

Mimo młodego wieku była współzałożycielką, członkiem redakcji oraz autorką „Robotnika Wybrzeża” – oficjalnego pisma Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych. Współorganizowała też niezależne obchody rocznic Grudnia '70 w Gdańsku, m.in. przemawiając w imieniu Wolnych Związków Zawodowych podczas uroczystości 18 grudnia 1979 roku pod Bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina (służba bezpieczeństwa opisała udział ww. w manifestacji m.in. w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Arka”, dotyczącej organizacji młodzieżowej „Ruch Młodej Polski” (akta sygn. IPN Gd 340/1, sygn. dawna 54427/II). Na początku 1980 r. otwarcie i głośno upominała się o wyjaśnienie okoliczności tragicznej śmierci innego działacza WZZ – Tadeusza Szczepańskiego, którego okaleczone zwłoki odnaleziono 17 marca 1980 r. w kanale Na Stępcie. Służba bezpieczeństwa uniemożliwiła udział w pogrzebie kolegom Tadeusza Szczepańskiego z zakładu pracy oraz działaczom WZZ, w tym także Maryli Płońskiej, którą zatrzymano na 48 godzin. Podczas aresztowania Maryli Płońskiej zarekwirowano wieniec z napisem „Tragicznie zmarłemu koledze WZZ, KOR”, ponadto w jej domu dokonano przeszukania, zabezpieczając 3 egzemplarze pisma „Robotnik” i 1 ulotkę adresowaną „Do Sejmu PRL”, które określono jako „ujawnienie pism i publikacji, których treść narusza zasady porządku prawnego”.

Maryla Płońska była rozpracowywana operacyjnie i represjonowana przez gdańską bezpiekę od 27 grudnia 1978 r. Zarejestrowana została pod nr 26422, przez Wydz. III KWMO w Gdańsku do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Godot”, a następnie w 1979 r. do sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Maszynistka”. Sprawa dotyczyła redagowania „wrogich władzy” pism. Jednocześnie Wydz. Śledczy KW MO w Gdańsku oraz Prokuratura Rejonowa w Gdańsku (4 Ds. 60/78, 4 Ds. 46/80) prowadziły śledztwo, w sprawie rozpowszechniania na terenie Gdańska niezależnych druków. Ostatecznie sprawę przeciwko Maryli Płońskiej prokuratura umorzyła 22 lutego 1982 r., natomiast służba bezpieczeństwa zakończyła rozpracowywanie 27 grudnia 1982 r. wobec wycofania się Maryli Płońskiej z aktywnej działalności opozycyjnej. Materiały operacyjne, złożone do archiwum KW MO w Gdańsku pod sygn. 18263/II, zostały zniszczone w sierpniu 1990 r. przez służbę bezpieczeństwa.

Maryla Płońska była aktywnym członkiem „Pierwszej Solidarności”. 7 sierpnia 1980 r. wraz z Bogdanem Borsewiczem, Janem Karandziejem, Joanną Dudą-Gwiazdą i Andrzejem Gwiazdą, Aliną Pienkowską i Lechem Wałęsą wystosowała odezwę do pracowników Stoczni Gdańskiej w obronie wyrzuconej z pracy Anny Walentynowicz. Kiedy 16 sierpnia 1980 r. Lech Wałęsa zakończył strajk w Stoczni Gdańskiej, wraz z Joanną i Andrzejem Gwiazdami oraz Bogdanem Lisem wykonała objazd kluczowych zakładów wzywając do zjednoczenia wszystkich strajkujących załóg i kontynuowania akcji protestacyjnej. Pod naciskiem działaczy WZZ, a także reprezentantów innych zakładów oraz części stoczniowców, Lech Wałęsa zrezygnował z wygaszenia strajku. Początkowo Maryla Płońska była sekretarzem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, biorąc udział w formułowaniu 21 postulatów. Następnie zorganizowała biuro tłumaczeń dla zagranicznych dziennikarzy. To wtedy przyznała otwarcie, iż „celem strajku jest obalenie systemu komunistycznego”.

W tym czasie była rozpracowywana w sprawie obiektowej służby bezpieczeństwa krypt. „Klan”, następnie „Związek”, dotyczącej działalności NSZZ „Solidarność” w Gdańsku (IPN Gd 003/166, sygn. dawna 185/IV).

Po zakończeniu strajku, wobec konfliktu wewnątrz Kierownictwa Solidarności, zniesmaczona i zniechęcona łamaniem wewnątrzwiązkowej demokracji, „dyktaturą” grupy skupionej wokół Lecha Wałęsy, ustępstwami wobec komunistów, jak również zmagająca się z ciężką chorobą Maryla Płońska wycofała się z działalności związkowej. Mimo to była brana pod uwagę w czasie przygotowań i prowadzenia akcji internowania działaczy NSZZ „Solidarność” - w aktach operacyjnych IPN GD 0207/8 (911/5) znajdował się jej dotyczący arkusz ewidencyjny z 16 października 1981 r.

Maryla Płońska zmarła przedwcześnie, w wieku 54 lat, 30 listopada 2011 r. Pochowana została na Cmentarzu Oliwskim w Gdańsku.

Maciej Miatkowski urodził się 10 kwietnia 1941 r. w Zgierzu. Od 1964 r., przez dwadzieścia lat, był zatrudniony w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, gdzie w grudniu 1970 r. wziął udział w strajku.

W latach 70-tych uczestniczył w niezależnych manifestacjach w rocznice Grudnia '70. Od 1979 r. rozpoczął działalność w Wolnych Związkach Zawodowych Wybrzeża, kolportując niezależne pismo „Robotnik”.

Od 5 października 1978 r. służba bezpieczeństwa rozpracowywała Macieja Miatkowskiego pod nr 26266 w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia/sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Suwnicowa" założonej na jedną z głównych działaczek antykomunistycznych w Gdańsku, Annę Walentynowicz. Od 6 maja 1980 r. był rozpracowywany w ramach odrębnej sprawy krypt. "Mietek". Był inwigilowany, kilkakrotnie zatrzymywany na 48 godzin, a w miejscu pracy i zamieszkania poddawany rewizjom. W sierpniu 1980 r. po opuszczeniu szpitala stoczniowego, w którym był hospitalizowany, dołączył do strajku. Od września 1980 r. działał w „Solidarności”.

1 kwietnia 1981 r. sprawę krypt. „Mietek” zakończono, a materiały złożono do archiwum KWMO pod sygn. 17871/II (w roku 1989 zniszczono). W dalszym ciągu był jednak inwigilowany w aktach sprawy obiektowej o krypt. "Klan"/ „Związek”, dotyczącej działalności NSZZ "Solidarność" w Gdańsku. 22 września 1983 r. został zarejestrowany pod nr 47605 do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Kompania" (rozpracowywanie ww. w ramach tej sprawy Służba Bezpieczeństwa prowadziła aż do 21.09.1989 r., na koniec wszystkie materiały zostały zniszczone).

W dniach 13-16 grudnia 1981 r., w momencie wprowadzenia w Polsce przez wojskowy reżim komunistyczny stanu wojennego, współorganizował strajk, w trakcie którego był odpowiedzialny za ochronę przy bramie nr 1.

Był współzałożycielem, działającej w latach 1982-1988, Tajnej Komisji Zakładowej „Solidarności” Stoczni Gdańskiej. Organizował zbiórki składek związkowych, a także był zaangażowany w druk podziemnego pisma stoczniowców „Rozwaga i Solidarność”. Następnie jako współzałożyciel i szef drukarni TKZ zajmował się drukiem pisma, kart okolicznościowych i kalendarzy. Po nawiązaniu we wrześniu 1982 r. kontaktu z wydawnictwem NOWa, przewoził książki z Warszawy do Gdańska, a także organizował szkolenia dla drukarzy.

Aresztowany 8 grudnia 1983 r. i osadzony w Areszcie Śledczym w Gdańsku, w związku z podejrzeniem, że zajmował się drukiem i rozpowszechnianiem niezależnych wobec władzy komunistycznej pism. Wydz. Śledczy WUSW w Gdańsku wniósł wobec Macieja Miatkowskiego zastrzeżenie wyjazdów za granicę na dwa lata. Z aresztu został zwolniony 20 marca 1984 r., a postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdańsku z 11 maja 1984 r. postępowanie umorzono. 12 października 1987 r. materiały śledcze sprawy złożono do archiwum WUSW pod sygn. 8703/III (obecnie IPN Gd 013/240).

W marcu 1984 r. Maciej Miatkowski został zwolniony z pracy w Stoczni Gdańskiej, wrócił do niej dopiero po transformacji ustrojowej.

W 1992 r. wystąpił z „Solidarności”, zarzucając jej kierownictwu odejście od ideałów Sierpnia '80.

W 2006 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 2017 r. Krzyżem Wolności i Solidarności. Decyzją Ministra Obrony Narodowej z 21 grudnia 2017 r. został odznaczony Złotym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Zmarł 20 grudnia 2017 r. w Gdańsku, został pochowany na cmentarzu Srebrzysko.

Henryk Lenarciak urodził się 18 czerwca 1933 r. w Baranowie koło Przasnysza. W wieku 19 lat opuścił rodzinne Kurpie i udał się za pracą do Gdańska. W latach 1952-1989 pracował jako ślusarz w Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

W grudniu 1970 r. stał się jednym z uczestników strajku w stoczni, który wybuchł po ogłoszeniu drastycznych podwyżek cen. Był świadkiem masakry robotników na ulicach Gdańska, przeszedł z robotnikami pod budynki KW PZPR i KM MO. Wszedł w skład Komitetu Strajkowego Stoczni Gdańskiej. Wraz z robotnikami domagał się rozmów z I sekretarzem KC PZPR. Gdy doszło do wizyty Edwarda Gierka w Gdańsku 25 stycznia 1971 r., domagał się wycofania z podwyżek cen, gospodarności oraz respektowania praw ludzi pracy. Publicznie występował w obronie Kościoła. Zabiegał o zgodę na budowę świątyni w nowej dzielnicy Gdańska - Przymorzu, gdzie mieszkał.

Osiągnięciem strajków Grudnia 70' była zgoda władz na wybory do związkowych rad oddziałowych. Henryk Lenarciak został wybrany przewodniczącym Rady Oddziałowej ZZ

Metalowców na Wydz. W-4 Stoczni Gdańskiej. Po wyborze powiedział, że zamierza stale bronić najbardziej poszkodowanych i najniżej zarabiających. Zabiegał we władzach partii, związków zawodowych, dyrekcji i kierowników stoczni o podwyżki, pożyczki, wczasy pracownicze. Upominał się o zapomogi dla rodzin robotników pomordowanych w Grudniu '70 i o godne upamiętnienie tych strasznych wydarzeń. Postulował odsłonięcie tablicy lub pomnika poświęconego pomordowanym, organizował zbiorowe wyjazdy na groby poległych robotników, zbierał składki na wieńce. Stał się jednym z pierwszych strażników pamięci o Grudniu 70' i pozostał nim do końca.

Działalność Henryka Lenarciaka ściągnęła na niego zainteresowanie ze strony komunistycznych organów bezpieczeństwa. Został zarejestrowany przez służbę bezpieczeństwa w ramach obszernej sprawy obiektowej krypt. „Jesień 70”, dotyczącej kontroli operacyjnej kilku tysięcy uczestników Grudnia '70. Sprawa była prowadzona aż do 1978 r.

Był kontrolowany operacyjnie w l. 1971-1974, jako aktywny uczestnik Grudnia 1970 na Wybrzeżu, w ramach kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Kobra”. Niestety materiały archiwalne zostały zniszczone przez służbę bezpieczeństwa. W latach 1979-1980 był rozpracowywany w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Len”. Materiały archiwalne sprawy również zostały zniszczone, jedynie meldunki dotyczące SOS krypt. „Len” częściowo zachowały się w aktach o sygn. IPN Gd 0046/829. Był inwigilowany przez tajnych współpracowników służby bezpieczeństwa, m.in. tw ps. „Bolek”, tw pseud. „Obojętny”, tw pseud. „Piotr”, i „Kolega”, ko (kontakt operacyjny) pseud. „Władek”, ko pseud. „Franek”. Sam, mimo nakłaniania do współpracy w czasie przesłuchań, nigdy się na nią nie zgodził, narażając tym samym siebie i rodzinę na represje.

Sympatyzował z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela i Wolnymi Związkami Zawodowymi Wybrzeża.

W grudniu 1979 r. został zatrzymany na 48 godz. w ramach działań prewencyjnych. SB chciała w ten sposób nie dopuścić do organizacji obchodów grudniowej rocznicy przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej 16 grudnia 1979 r. Tego samego dnia przeszukano mieszkanie H. Lenarciaka, w trakcie którego zarekwirowano bezdebitowe wydawnictwa. W jego obronie zastrajkował Wydział W-4, pod budynkiem dyrekcji odśpiewano hymn narodowy.

W 1980 r. Henryk Lenarciak dołączył do strajku sierpniowego w Stoczni Gdańskiej dopiero 25 sierpnia, po przebytej chorobie. Została mu powierzona funkcja szefa kasy strajkowej. Jednym z sukcesów strajku było doprowadzenie do ziszczenia się marzenia Lenarciaka – po dziesięciu latach udało się doprowadzić do powstania pomnika ofiar Grudnia '70. Po podpisaniu porozumień sierpniowych Henryk Lenarciak odpowiadał za realizację budowy pomnika. Został przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poległych Stoczniovców z ramienia „Solidarności”. Z przedstawicielami władzy walczył o odpowiednie rozmiary upamiętnienia, miejsce jego usytuowania przy bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej, o

jego religijny i patriotyczny charakter. Z jego inicjatywy powstała na pomniku płaskorzeźba przedstawiająca stojących obok siebie górnika, hutnika, stoczniowca, rolnika i dziecka – wyraz harmonii i pojednania. To on dzwonił do Sztokholmu, do odbierającego Nagrodę Nobla Czesława Miłosza i prosił poetę o zgodę na umieszczenie w pobliżu pomnika fragmentu wiersza *Który skrzywdziłeś*. Pomnik został uroczystie odsłonięty 16 grudnia 1980 r.

15 października 1982 r., w czasie trwania stanu wojennego, został aresztowany i skazany na dwa miesiące więzienia za udział w strajku w Stoczni Gdańskiej przeciwko delegalizacji „Solidarności”. Karę odbywał w Areszcie Śledczym w Gdańsku i Zakładzie Karnym w Potulicach. Władze wycofywały się z wszelkich ustępstw, skutecznie ograniczały wolność obywateli. Nie wyraziły zgody na zawieszenia na murze stoczni tablic z nazwiskami zabitych w 1970 r., 24 czerwca 1983 r. zlikwidowały Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poległych Stoczniowców, miejsce, na którym stoi pomnik przemianowano z placu Solidarności na plac Solidarności Robotniczej.

W maju i sierpniu 1988 r. Lenarciak jeszcze raz strajkował w Stoczni Gdańskiej.

Po okresie transformacji wspominał: „ci którzy byli podłożem tych zmian, którzy otworzyli innym okno na wolność, w podzięce dostali taką nagrodę, że w pierwszej kolejności została rozwiązana Stocznia Gdańska”. Od grudnia 1989 r. Lenarciak został skierowany na wcześniejszą emeryturę, dorabiał jako portier w spółdzielni inwalidów.

3 sierpnia 2006 r. zginął w wypadku, potrącony przez tramwaj niedaleko swojego domu. W 1981 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, pośmiertnie, 28 sierpnia 2006 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Stanisław Kowalski urodził się 6 sierpnia 1938 r. w Chojnicach. W 1955 r. rozpoczął studia na Wydziale Łączności Politechniki Gdańskiej. Po ukończeniu studiów został zatrudniony na Wydziale Łączności, a następnie Elektroniki Politechniki Gdańskiej, gdzie w 1971 roku obronił pracę doktorską. W 1977 r. zaangażował się w działalność opozycyjną, podjął współpracę z Wolnymi Związkami Zawodowymi Wybrzeża. Rozprowadzał niezależne wydawnictwa i udostępniał swoje mieszkanie. W 1980 r. został wiceprzewodniczącym Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” na Politechnice Gdańskiej, a następnie członkiem Komisji Rewizyjnej. W działalności legalnej „Solidarności” skoncentrował się na pracy dziennikarskiej. Początkowo współtworzył dwutygodnik NSZZ „Solidarność” PG, a następnie redagował Serwis Informacyjny Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PG, w którym informował nie tylko o uczelnianych sprawach związkowych, ale też o wydarzeniach w regionie i kraju. „Serwis” ukazywał się dwa lub trzy razy w tygodniu przez cały 1981 rok i przez większość czasu był redagowany jednoosobowo.

20 grudnia 1981 r. został aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w Gdańsku, a 15 stycznia 1982 r. Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni skazał go za rozpowszechnianie

fałszywych wiadomości w Serwisie Informacyjnym „Solidarność” Politechniki Gdańskiej na karę półtora roku pozbawienia wolności. Karę odbywał w zakładach karnych w Koronowie i Potulicach. Został zwolniony 23 grudnia 1982 r. na mocy postanowienia z 21.12.1982 r. Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy i od lutego 1983 r. ponownie został zatrudniony na Politechnice Gdańskiej. Po wyjściu na wolność nadal rozpowszechniał niezależne wydawnictwa i pisał do podziemnych pism, udzielał gościny obcokrajowcom przyjeżdżającym do Polski z pomocą. Współpracował z Komisją Charytatywną przy kościele św. Brygidy.

Działalność Stanisława Kowalskiego ściągnęła na niego ponowne zainteresowanie ze strony komunistycznych organów bezpieczeństwa. Był rozpracowywany operacyjnie przez Wydz. III WUSW w Gdańsku od 14.07.1983 do 14.07.1989 r., w ramach sprawy krypt. „Cela” nr rej. 47319, dotyczącej kolportażu "nielegalnych" wydawnictw. Materiały złożono do archiwum WUSW w Gdańsku pod sygn. 19809/II, następnie zniszczono 19.07.1989 za protokołem brakowania nr 7/89.

Jego działalność została odnotowana w sprawie operacyjnego rozpracowania Wydz. III WUSW w Gdańsku krypt. „Alternatywa”, dotyczącej czołowych działaczy gdańskiego oddziału Ruchu "Wolność i Pokój", "Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego", „Między miastówki Anarchistycznej” (IPN Gd 0027/3842, sygn. dawna 19960/II).

W związku z redagowaniem i rozpowszechnianiem na początku stanu wojennego „Biuletynu Informacyjnego «Solidarność» Politechniki Gdańskiej” został objęty postępowaniem Wydz. Śledczego KWMO w Gdańsku (RSD 32/81) i Prokuratury Marynarki Wojennej w Gdyni (Pm.Śl. II 24/81).

Po aresztowaniu Andrzeja Gwiazdy w grudniu 1984 r., wraz z Joanną Dudą-Gwiazdą i przyjaciółmi, zorganizował i prowadził w Kościele Mariackim w Gdańsku codzienne modlitwy o uwolnienie więźniów politycznych. Po wypuszczeniu Andrzeja Gwiazdy kontynuował je raz w tygodniu w czwartek w intencji pozostałych więźniów.

20 lutego 1985 r. doszło do przeszukania miejsca pracy i zamieszkania Stanisława Kowalskiego, w trakcie których zarekwirowano ulotki, wydawnictwa, maszynę do pisania. Został ponownie aresztowany i osadzony w Areszcie Śledczym w Gdańsku. 11 lipca tego samego roku został uniewinniony przez Sąd Rejonowy w Gdańsku i zwolniony. W wyniku rewizji ostatecznie skazano go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Przez kilka miesięcy oczekiwał wezwania do odbycia kary, jednak objęła go amnestia z 1986 r. Otrzymał jednak, postanowieniem Wydz. Śledczego WUSW w Gdańsku, zastrzeżenie wyjazdów za granicę do „wszystkich krajów świata” na okres od 3.05.1985 do 3.05.1987.

Od początku 1984 r. współredagował z Ewą Kubasiewicz pismo Solidarności Walczącej w Trójmieście pt. Ziemia Gdańska. Od lipca 1985 został redaktorem naczelnym biuletynu Solidarności Walczącej Oddział Trójmiasto i redagował go do swojej śmierci. Pisał do pisma „Poza układem” Joanny Dudy-Gwiazdy.

Zmarł 20 stycznia 1987 r. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją patriotyczną. Pośmiertnie, w 2007 roku, Stanisław Kowalski został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Andrzej Butkiewicz urodził się 30 czerwca 1955 r. w Nidzicy. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach i wyjechał na studia do Gdańska. Będąc studentem Wydziału Ekonomiki Transportu Uniwersytetu Gdańskiego związał się z trójmiejskim ruchem antykomunistycznym. Udostępniał swoje mieszkanie przy ul. Świętego Ducha w Gdańsku do akcji samokształceniowej Studenckiego Komitetu Solidarności Wyższych Uczelni Trójmiasta. Był sygnatariuszem oświadczeń i komunikatów SKS. Podpisał się pod apelem do studentów i maturzystów o przeciwstawienie się "naciskom, manipulacjom, próbom ograniczenia wolności" w związku z akcją werbowania młodzieży do PZPR, trwającą od czasu powstania pierwszego SKS. Jednocześnie współpracował z Wolnymi Związkami Zawodowymi Wybrzeża, drukował ulotki i niezależne pismo „Robotnik Wybrzeża”, kolportował wydawnictwa bezdebitowe.

Uczestniczył w niezależnych manifestacjach 3 Maja, 11 Listopada i w rocznicach Grudnia '70. W sierpniu 1980 r. brał udział w strajku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Był twórcą Wolnej Drukarni Stoczni Gdynia, przełamującej blokadę informacyjną w czasie strajków w sierpniu 1980 r. Od września 1980 r. kierował Działem Wydawnictw Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, następnie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Gdańsku. Był czołowym organizatorem poligrafii w całym Regionie Gdańskim.

Działalność Andrzeja Butkiewicza ściągnęła na niego represje ze strony komunistycznych organów bezpieczeństwa. Wielokrotnie był zatrzymywany na 48 godz., m.in. 16 grudnia 1979 r. w związku z obchodami rocznicy Grudnia 1970. Od sierpnia 1979 r. był rozpracowywany jako członek Studenckiego Komitetu Solidarności Wyższych Uczelni Trójmiasta, materiały archiwalne, złożone w archiwum KWMO w Gdańsku pod sygn. II-16433, zostały zniszczone przez służbę bezpieczeństwa, zachowały się tylko zapisy kartoteczno-ewidencyjne dotyczące sprawy. Następnie, w latach 1979-1983, był rozpracowywany w ramach sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Zecer”. Był inwigilowany przez tajnych współpracowników, m.in. tw ps. "Robert" oraz tw "Rybak". Materiały archiwalne sygn. II-18269 również zostały zniszczone w 1990 r. przez służbę bezpieczeństwa. Spraw operacyjnych, w ramach których Andrzej Butkiewicz był inwigilowany, nie ma końca. Dokumenty jego dotyczące załączano do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Młodzieżowcy" / "Rampa" / „Historyk”, zarejestrowanej 8 listopada 1977 r. przez Wydz. III KWMO w Gdańsku w związku z powstaniem na terenie Trójmiasta Studenckiego Komitetu Solidarności (akta sygn. II-18344 zostały zniszczone przez SB), do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Wasale", założonej w związku z koordynowaniem poczynań SB odnośnie działalności Studenckich Komitetów Solidarności (IPN BU 0222/701, sygn. dawna 54100/II), sprawy operacyjnego rozpracowywania krypt.

„Watra” dot. Jacka Kuronia (IPN BU 0204/1417), sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Oficina" dotyczącej działalności poligraficznej "Wydawnictwa im. Konstytucji 3 Maja" (IPN BU 0204/1781), sprawy operacyjnego rozpracowania dotyczącej organizacji młodzieżowej „Ruch Młodej Polski” (IPN Gd 340/1), sprawy obiektowej dotyczącej NSZZ "Solidarność" w Gdańsku krypt. "Klan"/"Związek" (IPN Gd 003/166), sprawy obiektowej krypt. „Renesans”/„Mrowisko” dotyczącej przygotowań i przeprowadzenia akcji internowania w czasie stanu wojennego (IPN Gd 003/176).

13 grudnia 1981 r., w momencie wprowadzenia w Polsce przez wojskowy reżim komunistyczny stanu wojennego, został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Strzebielinku, tam podjął decyzję o opuszczeniu ojczyzny wraz z rodziną. Został zwolniony z internowania 16 października 1982 r. W grudniu 1982 r. wyemigrował. Od stycznia 1983 r. mieszkał w USA, nie zaprzestał jednak pracy na rzecz wolnej Polski. Wspierał Fundację Kultury Polskiej, współpracował z Polskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym, w 1989 r. współorganizował wystawy „Polska kultura niezależna” w Bostonie. Zmarł 7 marca 2008 r. w Norton k. Bostonu w USA. Prezydent RP Lech Kaczyński pośmiertnie odznaczył Andrzeja Butkiewicza Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Tomasz Wojdakowski, urodził się 25 lutego 1956 r. w Gdańsku. W 1976 r. nawiązał kontakt ze środowiskiem opozycyjnym na Wybrzeżu, w latach 1977-1978, z inicjatywy Bogdana Borusewicza, był kurierem dostarczającym prasę związaną z KOR oraz książki NOWej z Warszawy do Gdańska. Następnie, wraz z działaczami z Warszawy zorganizował przerzut pism w skrytkach w pociągu, bez konieczności podróżowania. Był współpracownikiem Biura Interwencyjnego KSS KOR na Wybrzeżu, przewoził pieniądze dla represjonowanych. Uczestniczył w akcjach ulotkowych oraz obchodach rocznicowych Grudnia '70. 16 grudnia 1978 r. przemawiał do zebranych pod Bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W latach 1978-1979 kolportował przed wiejskimi kościołami ulotki Komitetów Samoobrony Chłopskiej. Był współpracownikiem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, działał przede wszystkim jako drukarz, kolporter i uczestnik akcji ulotkowych.

Wraz z rozpoczęciem działalności antykomunistycznej Tomasz Wojdakowski naraził siebie i swoją rodzinę na represje ze strony służby bezpieczeństwa. Był wielokrotnie zatrzymywany na 48 godzin, 2 listopada 1979 r. został zarejestrowany przez Wydział III KW MO w Gdańsku pod nr 30026 do sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Merkury” (akta, złożone do archiwum WUSW w Gdańsku pod sygn. II-18442 zostały przez SB zniszczone). Wiosną 1980 r. był nakłaniany do współpracy, nie podjął jej, co skutkowało zwolnieniem z pracy.

14 sierpnia 1980 r. kolportował w kolejce miejskiej przed poranną zmianą ulotki WZZ Wybrzeża wzywające do strajku w obronie zwolnionej z pracy w Stoczni Gdańskiej Anny Walentynowicz. Od września 1980 r. do września 1981 r. pracował w drukarni Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, następnie Zarządu Regionu Gdańskiego, a

na początku grudnia 1981 r. w Biurze Informacji i Propagandy Komisji Krajowej. Działalność Tomasza Wojdakowskiego w „Solidarności” była kontrolowana przez KWMO/WUSW w Gdańsku w ramach sprawy obiektowej krypt. „Klan”/„Związek”. Również Wydz. Śledczy i Prokuratura Rejonowa w Gdańsku (4 Ds.46/80) prowadzili sprawę przeciwko m.in. Tomaszowi Wojdakowskiemu, dotyczącą sporządzania i przechowywania wydawnictw bezdebitowych w latach 1977-1980 (IPN Gd 013/136, sygn. dawna 8551/III).

13 grudnia 1981 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Strzebielinku, zwolniony 6 lutego 1982 r.

Represje skłoniły go do emigracji do USA, wyjechał wraz z rodziną latem 1983 r. Zamieszkał w Bostonie, gdzie aktywnie działał w środowisku Polonii amerykańskiej, pełnił funkcję sekretarza polskiego Towarzystwa Kulturalno-Społecznego w Bostonie, współorganizował imprezy wspomagające podziemną „Solidarność” w Polsce, współpracował z Radiem Wolna Europa. Zmarł 1 września 2015 r., został pochowany w Gdańsku na cmentarzu Srebrzysko.

Został odznaczony w 2012 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 2018 r., pośmiertnie, Krzyżem Wolności i Solidarności.

Jan Samsonowicz urodził się 27 marca 1944 r. w Gorlicach. W 1977 r. ukończył filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim, był poetą. Zainteresowanie służby bezpieczeństwa osobą Jana Samsonowicza rozpoczęło się w 1971 r. Był rozpracowywany przez Graniczny Punkt Kontrolny Port Gdańsk jako kandydat na tajnego współpracownika. Zainteresowanie wynikało z faktu, że jako pracownik PP „Hartwig” miał styczność z marynarzami statków z krajów kapitalistycznych. Jan Samsonowicz podjął starania o rozwiązanie umowy o pracę, więc sprawa została zakończona. Materiały, złożone w archiwum KWMO w Gdańsku pod sygn. 11249/J-k nie zachowały się. 20 sierpnia 1976 r. został ponownie zarejestrowany, tym razem przez Wydz. IV KWMO w Gdańsku, pod nr 21543 do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Dominik” z powodu zaangażowania w Duszpasterstwo Akademickie przy kościele św. Mikołaja w Gdańsku.

W związku z przyjęciem do pracy na Akademii Medycznej w Gdańsku, został w 1978 r. wyrejestrowany ze sprawy "Dominik" i rozpracowywany przez Wydz. III KWMO w Gdańsku w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. "Samson", jako współzałożyciel i aktywny działacz "Ruchu Młodej Polski", związany z wydawnictwem pisma „Bratniak”. W jego mieszkaniu, w którym odbywały się spotkania opozycjonistów, zainstalowano podsłuch. Sprawę zakończono w związku ze śmiercią Jana Samsonowicza. Materiały złożono do archiwum WUSW w Gdańsku pod sygn. 18631/II. Akta obu spraw operacyjnych zostały zniszczone przez służbę bezpieczeństwa.

W związku ze swoją aktywną działalnością w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Studenckiego Komitetu Solidarności i Ruchu Młodej Polski był inwigilowany w ramach

kolejnych spraw prowadzonych przez Dep. III MSW w Warszawie: sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Hazardziści”, dotyczącej ROPCiO, sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Wasale” dotyczącej SKS oraz sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Arka”, dotyczącej RMP.

Był współpracownikiem powstałych w 1978 r. Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, współorganizował niezależne obchody rocznic 3 Maja, 11 Listopada, Grudnia '70 (w 9 rocznicę Grudnia 1970 r. został przewencyjnie zatrzymany „w związku z zamiarem zorganizowania prowokacyjnych manifestacji”).

Był autorem ulotek antykomunistycznych, organizatorem i uczestnikiem akcji ulotkowych, m.in. w sierpniu 1980 r. i marcu 1981 r. w kasynie MO i SB.

W sierpniu 1980 r. został wybrany delegatem Akademii Medycznej podczas strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Był członkiem Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, prowadził punkt informacyjny służby zdrowia. Od września 1980 r., po przekształceniu MKS, był członkiem Prezydium MKS Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” w Gdańsku. Był przewodniczącym Komisji Zakładowej Akademii Medycznej, inicjatorem i redaktorem naczelnym pisma „Pomost”. W listopadzie 1980 r. współorganizował strajk okupacyjny w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku mający na celu reformę służby zdrowia. W lipcu 1981 r. był delegatem na I Walny Zjazd Delegatów Regionu Gdańskiego, był członkiem Prezydium Zarządu Regionu i delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów. W połowie 1981 r. uczestniczył w głódówce protestacyjnej w Gdańsku w sprawie zwolnienia więźniów politycznych (cel osiągnięto). W listopadzie 1981 r. zrezygnował z członkostwa w Prezydium Zarządu Regionu.

Działalność Jana Samsonowicza w „Solidarności” była kontrolowana przez KWMO / WUSW w Gdańsku dodatkowo w ramach sprawy obiektowej krypt. "Klan" / "Związek". W aktach znajdują się doniesienia na Jana Samsonowicza tajnych współpracowników: pseud. „Antoni”, pseud. „Wolny” i pseud. „Orion”.

13 grudnia 1981 r. Jan Samsonowicz został internowany w Ośrodku Odosobnienia w Strzebielinku, 13 lutego 1982 r. został przeniesiony do Ośrodku Odosobnienia w Ławie, skąd 21 czerwca 1982 r. został przetransportowany do Ośrodku Odosobnienia w Kwidzynie. Został zwolniony 16 lipca 1982 r.

30 czerwca 1983 r. znaleziono Jana Samsonowicza powieszzonego na płocie przy stadionie RKS „Stocznowiec” w Gdańsku. Od samego początku śledztwa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku przyjęła tezę, że Jan Samsonowicz popełnił samobójstwo, nie badając innych wątków, chociażby tego, że jeden ze świadków widział w nocy 30 czerwca w miejscu zdarzenia Jana Samsonowicza w towarzystwie dwóch nieznanym mu mężczyznom. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Gdańsku z 30 listopada 1983 r. dochodzenie w sprawie jego śmierci umorzono wobec „niestwierdzenia czynu przestępczego”. Pogrzeb

Jana Samsonowicza, który odbył się 6 lipca 1983 r. na cmentarzu katolickim w Sopocie, przerodził się w manifestację patriotyczną, ludzie idący za konduktem żałobnym mieli uniesione ręce w kształcie litery V, trumna była okryta biało-czerwona flagą z napisem „Solidarność”.

Pośmiertnie Jan Samsonowicz został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Wolności i Solidarności.

Władysław Buszkiewicz urodził się 19 kwietnia 1911 r. Malicach w powiecie hrubieszowskim na Lubelszczyźnie. Pochodził z rodziny robotniczej. W 1914 r. wraz z rodzicami, Antonim i Ewą zamieszkał w Łaszczowie. Rok po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w wieku 8 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Łaszczowie. Edukację przerwał najazd bolszewicki, szkołę ukończył po zakończeniu wojny. Kolejnym etapem jego edukacji było Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. M. Kopernika we Włodzimierzu Wołyńskim.

Pierwszym miejscem praktyk, a później pracy Władysława Buszkiewicza była Hrubieszowska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z filią w Łaszczowie, z którą był związany od września 1928 do maja 1930 r. Po likwidacji filii, przez kolejne 2 lata pracował na stanowisku poborcy podatkowego w powiecie tomaszowskim.

W wieku 21 lat, 8 marca 1932 r. rozpoczął półtoraroczną służbę wojskową w 6 baterii 27. Pułku Artylerii Lekkiej, stacjonującej we Włodzimierzu Wołyńskim, w ramach której został przesunięty do Szkoły Podoficerskiej, którą ukończył z wyróżnieniem uzyskując stopień kaprała. Na początku października 1933 r. został mianowany podoficerem nadterminowym i w tej służbie pozostał do 30 września 1935 r. W międzyczasie, w czerwcu 1935 r., jako ekstern, złożył egzamin uzyskując świadectwo ukończenia Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego we Włodzimierzu Wołyńskim.

Przed zakończeniu nadterminowej służby wojskowej, złożył podanie do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą o przyjęcie do pracy w Polskich Kolejach Państwowych, a w przypadku braku etatu do służby pocztowo-telegraficznej lub wojskowej służby pomocniczej. Został skierowany do służby pocztowo-telegraficznej, z którą związał niemal dekadę swojego życia zawodowego. Od października 1935 r. odbywał praktyki w podległych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie Urzędach Poczтовых w Ludwipolu i Chełmie. Po zdaniu w lipcu 1937 r. w Lublinie egzaminie dla praktykantów z wykształceniem średnim służby pocztowo-telekomunikacyjnej, przeniósł się do Kowla, gdzie pracował na stanowisku asystenta w tamtejszym Urzędzie Poczтовым.

W kwietniu 1938 r. został powołany na czterotygodniowe ćwiczenia dla rezerwistów, które odbył w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Kowlu w charakterze pisarza plutonowego. Po ich zakończeniu, przez kilka miesięcy pracował nadal w Kowlu, po czym we wrześniu 1938 r. na własną prośbę, z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny mieszkającej w Lublinie,

przeniósł się i rozpoczął pracę w Rejonowym Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym w Lublinie. Należał do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w Lublinie.

Tuż przed rozpoczęciem wojny, w lipcu 1939 r. w kościele św. Pawła w Lublinie zawarł związek małżeński z Leokadią Sarzyńską, a miesiąc później został zmobilizowany. W ramach 3. Pułku Artylerii Lekkiej w Zamościu uczestniczył w walkach pod Skarżyskiem-Kamienną, Starachowicami i Iłżą. Dywizjon, w którym służył, uległ rozbięciu, a on sam został lekko ranny. W poszukiwaniu jednostki bojowej udał się do Kowla na Wołyniu, gdzie Komenda Placu Kowel 18 września 1939 r. wydała zaświadczenia, na mocy którego został zwolniony z wojska jako nienadający się do czynnej służby wojskowej.

23 września 1939 r. w Piaskach pod Lublinem dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł podczas konwoju w nocy z 23 na 24 września 1939 r. i powrócił do miejsca zamieszkania w Lublinie. Będąc poszukiwanym przez żandarmerię niemiecką, w październiku 1939 r. opuścił stolicę Lubelszczyzny i wyjechał do rodziców mieszkających wówczas w Łaszczowie. W okresie od stycznia 1940 do 1942 r., trzykrotnie ratując się ucieczką, zdołał uniknąć aresztowania ze strony gestapo z Tomaszowa Lubelskiego. Z powodu grożącego mu ze strony okupanta niemieckiego niebezpieczeństwa nie mógł podjąć żadnej pracy. Nie posiadając zameldowania, ukrywał się w różnych, dobrze mu znanych miejscowościach położonych w rodzinnych stronach, tj. Kolonia Pieniany, Kolonia Podlodów, Malice, Kotorów i Osada Dębiny.

Władysław Buszkiewicz od listopada 1939 r. służył jako żołnierz Związku Walki Zbrojnej, a następnie, od 1942 r. Armii Krajowej w stopniu plutonowego o pseud. „Głóg”. Uczestnicząc w odprawach z żołnierzami podziemnego ruchu oporu, przekazywał prasę podziemną do dalszego kolportażu. Z Buszkiewiczem na licznych koncentracjach w lasach tomaszowskich kilkakrotnie spotykał się Zdzisław Szewczyk, żołnierz Armii Krajowej, który zabierał i następnie przewoził do Lublina i Lwowa materiały wybuchowe. 24 grudnia 1942 r. „Głóg”, jako współorganizator, brał udział w zakończonej sukcesem akcji dywersyjnej na linii kolejowej Rawa Ruska-Czerwonogród pod Uhnovem na niemiecki transport wojskowy zmierzający w kierunku frontu wschodniego, w wyniku której pociąg został wykolejony.

Buszkiewicz od 1941 do końca 1943 r. pełnił funkcję dowódcy plutonu Rejonu Łaszczów w Obwodzie Tomaszów Lubelski. Dowódcą tego Obwodu wchodzącego w skład Inspektoratu Zamojskiego Lubelskiego Okręgu AK był wówczas Wilhelm Szczepankiewicz pseud. „Drugak”, natomiast bezpośrednim dowódcą Władysława Buszkiewicza był komendant Rejonu Łaszczów - Jerzy Sobieszkański pseud. „Jastrząb”.

Latem 1943 r., przebywając w lasach tomaszowskich, Buszkiewicz, w wyniku zorganizowanej przez Niemców akcji pacyfikacyjnej na zgrupowania oddziałów Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, znalazł się w okrążeniu, z którego udało mu się wymknąć. W styczniu 1944 r. został odkomenderowany do jednego z Obwodów Okręgu AK Lublin. Zmienił miejsce pobytu i zamieszkał w Wólce Bieleckiej, gdzie zameldował się u

komendanta rejonu AK Milejów. Z zeznania żołnierza AK Zdzisława Szewczyka dowiadujemy się także, że na początku 1944 r. w Lublinie spotykał się z Buszkiewiczem, jako łącznikiem obwodu AK Lublin.

Pod koniec lipca 1944 r., po wkroczeniu Armii Czerwonej, powrócił do Lublina i zgłosił się w przedwojennym miejscu pracy w Rejonowym Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym, gdzie przez niemal rok pracował na stanowisku głównego kasjera i kontrolera.

Po zakończeniu II wojny światowej nie ujawnił przed władzami komunistycznymi swojej konspiracyjnej działalności w ZWZ/AK oświadczając, że od wybuchu wojny do 8 sierpnia 1944 r. był pracownikiem prowizorycznym w stanie czynnym w stosunku do przedsiębiorstwa Poczta Polska, Telegraf i Telefon.

W sierpniu 1945 r. Władysław Buszkiewicz, w obawie przed rozpoznaniem przez urząd bezpieczeństwa, opuścił Lubelszczyznę i wyjechał do Sopotu, gdzie posadę nauczycielki otrzymała jego żona. Do końca kwietnia 1946 r. pracował na stanowisku starszego asystenta, pełniąc obowiązki kierownika sekretariatu w tamtejszym urzędzie pocztowym, po czym został służbowo przeniesiony do oddziału gospodarczego Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku. W grudniu 1946 r. zdał przed Komisją przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku egzamin pozwalający obejmować stanowiska kontrolne i kierownicze, a w kwietniu 1947 r. został mianowany podreferendarzem pracując kolejno w Oddziale Kontroli Rachunków Dyrekcji w Gdańsku, Wydziale Ogólnym, a następnie w Wydziale Planowania gdańskiej Dyrekcji Poczty.

W międzyczasie, pracując zawodowo, systematycznie podnosił swoje kwalifikacje. W czerwcu 1948 r. ukończył trzyletnie studia wyższe na kierunku prawno-administracyjnym w Wyższej Szkole Nauk Administracyjnych w Łodzi, broniąc pracę traktującą o zagadnieniach tranzytu poczty przez porty. W grudniu 1948 r. zdał egzamin dla praktykantów z wyższym wykształceniem w służbie pocztowo-telekomunikacyjnej, a trzy miesiące później ukończył podstawowy kurs księgowości handlowej i pocztowej, by z początkiem kwietnia 1949 r. awansować na stanowisko referendarza.

Po zwolnieniu z dotychczasowego miejsca pracy, początkowo jako starszy ekonomista, od kwietnia 1950 r. podjął zatrudnienie w Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gdańsku, a później w Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Pełnił funkcję kierownika Działu Transportu i łączności, następnie do 1958 r., był kierownikiem Działu Koordynacji Przewozów. Zwolniony w związku z reorganizacją administracji przez kolejne dwa lata pracował na stanowisku kierownika Zespołu Hodowlanego w Choczewie.

Kolejnym miejscem zatrudnienia Władysława Buszkiewicza był Zarząd Portu w Gdyni. Pracował tam początkowo w charakterze dysponenta, później kierownika Bazy Przeładunkowo-Składowej, a od 1963 r. starszego ekonomisty w Pionie Eksploatacyjnym.

W lipcu 1975 r. został specjalistą ds. skarg i wniosków w dziale Prawno-Organizacyjnym . Z tym zakładem był związany zawodowo najdłużej, bo od 1960 do końca sierpnia 1976 r., kiedy przeszedł na emeryturę.

Będąc zatrudniony w Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Gdańsku oraz w Zarządzie Portu w Gdyni należał kolejno do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych oraz do Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców w Gdyni.

Pod koniec lat siedemdziesiątych Władysław Buszkiewicz zaangażował się w działalność nowej, rodzącej się opozycji antykomunistycznej. Był współpracownikiem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”. Utrzymywał ścisły kontakt z Bogdanem Borusewiczem, od którego otrzymywał, a następnie kolportował w swoim środowisku niezależne materiały, publikacje i wydawnictwa. Angażował się w zbieranie środków finansowych przeznaczonych na cele organizacyjne opozycji. Udostępniał swoje mieszkanie w Gdyni na spotkania, w których uczestniczyli działacze opozycji.

Za swoją działalność antykomunistyczną Władysław Buszkiewicz był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Wydział III KWMO w Gdańsku, z powodu współpracy z elementem antysocjalistycznym, od 25 listopada 1977 r. założył na niego Sprawę Operacyjnego Sprawdzenia o kryptonimie „Emeryt”. Akta powyższej sprawy, złożone do archiwum pod sygn. 17968/II 28 listopada 1981 r., w momencie, gdy Buszkiewicz był już bardzo ciężko chory, zostały zniszczone w 1990 r.

Władysław Buszkiewicz zmarł 7 stycznia 1982 r. w Gdańsku. Spoczywa na cmentarzu katolickim przy kościele p.w. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej – Gwiazdy Morza w Sopocie wraz z żoną, Leokadią Buszkiewicz oraz jej matką, Zofią Sarzyńską.

Alojzy Antoni Szablewski urodził się 4 lipca 1925 r. w Tczewie w rodzinie kolejarskiej. Wybuch II wojny światowej przerwał jego edukację w tczewskim Państwowym Męskim Gimnazjum Humanistycznym. Po wkroczeniu Niemców wraz z rodziną został wysiedlony do Legionowa, gdzie przeżył okres okupacji. Brał udział w tajnym nauczaniu, zdając małą maturę. 16 kwietnia 1943 r. został zaprzysiężony w I Rejonie Marianowo-Brzozów VII Obwodu „Obroza” Armii Krajowej. Posługiwał się pseudonimem „Iskra” służąc do października 1944 r. w charakterze pracownika ewidencyjnego.

Po upadku powstania warszawskiego trafił do obozu pod Nowym Dworem. Podczas transportu w głąb Rzeszy zbiegł i w ostatnich miesiącach okupacji ukrywał się u rodziny matki w Tczewie. Tam, od października 1944 r. do marca 1945 r., pracował jako pomocnik kowalski w fabryce maszyn rolniczych. Przez kolejne 2 miesiące do końca wojny był zatrudniony na stanowisku referenta w Starostwie Powiatowym w Tczewie.

Po zakończeniu wojny wstąpił do wojska. Od maja 1945 r. służył w Oficerskiej Szkole Piechoty nr 3 w Inowrocławiu, a po jej rozformowaniu w Oficerskiej Szkole Artylerii w

Toruniu, którą ukończył 7 września 1947 r. uzyskując stopień podporucznika. Służył na stanowisku dowódcy plutonu w 86. Łużyckim Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w Lesznie, Poznaniu, a 4 lutego 1949 r. został przeniesiony do 84. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w Brzegu nad Odrą. W trakcie pobytu w Brzegu uzupełnił swoje wykształcenie, uzyskując świadectwo dojrzałości.

Za swoje przekonania i nie respektowanie zakazu praktyk religijnych w wojsku został z niego wydalony 14 grudnia 1950 r., tracąc jednocześnie dyplom ukończenia Szkoły Artyleryjskiej w Toruniu. Wniosek o zwolnienie Alojzego Szablewskiego z wojska argumentowano tym, że zataił fakt przynależności do Armii Krajowej podczas okupacji, był żołnierzem niechętnie ustosunkowanym do władzy ludowej, a z powodu swej wiary i głębokiej religijności charakteryzowany jako „fanatyk religijny”.

Od stycznia 1951 r. przez kolejne półtora roku był zatrudniony w Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Tczewie. Następnie podjął pracę w Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych przy Stoczni Gdańskiej, z którą związał najdłuższą, bo trwającą niemal 40 lat część swojego życia zawodowego. Początkowo, po ukończeniu kursu kwalifikacyjnego dla młodych konstruktorów, określany jako „wróg Polski Ludowej”, nie mógł podjąć studiów z powodu świadectwa maturalnego opatrzonego sformułowaniem „wróg Polski Ludowej”. W 1953 r., po ponownym zdaniu egzaminów, dostał się do 4 klasy Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku i po 2 latach nauki, z nowym świadectwem w ręku, mógł rozpocząć studia. W 1957 r. ożenił się z lekarką Adelą Nikiel. Mieli dwóch synów. Łącząc z powodzeniem pracę zawodową z nauką, w 1963 r. uzyskał dyplom inżyniera kończąc wieczorowe studia na Politechnice Gdańskiej na Wydziale Budowy Okrętów. Pracował na stanowisku projektanta w Biurze Projektowo-Konstrukcyjnym Stoczni Gdańskiej. W kolejnych latach za stworzenie prototypowych projektów statków otrzymał kilkanaście dyplomów. W 1972 r. został uhonorowany Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Zaangażował się w działalność opozycyjną. W latach 1978-1980 wspierał Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża, organizował pomoc na rzecz osób zwolnionych z pracy poprzez zbieranie składek, kolportował nielegalne wydawnictwa.

W sierpniu 1980 r. uczestniczył w strajku w Stoczni Gdańskiej. Był jedną z pierwszych osób, które zapisały się do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Brał udział w pracach przy budowie pomnika Poległych Stoczniowców 1970 r. Wszedł w skład Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej, a w listopadzie 1981 r. został jej Przewodniczącym.

W dniach 13-15 grudnia 1981 r., jako Przewodniczący Komitetu Strajkowego w Stoczni Gdańskiej, uczestniczył w strajku przeciwko wprowadzeniu przez komunistów stanu wojennego. Zabarykadował się z innymi strajkującymi i po pacyfikacji Stoczni Gdańskiej przez siły wojska i milicji został 16 grudnia 1981 r. aresztowany. Po półrocznym pobycie w Areszcie Śledczym, Sąd Wojewódzki w Gdańsku wyrokiem z 28 maja 1982 r. uchylił Alojzemu Szablewskiemu areszt tymczasowy jednocześnie skazując go na 2 lata

pozbawienia wolności w zawieszeniu. Po zwolnieniu powrócił do pracy w stoczni, ale już nie na dotychczas zajmowane stanowisko kierownika sekcji w Biurze Projektowo-Konstrukcyjnym, a jako szeregowy robotnik z najniższą płacą.

Alojzy Szablewski był współzałożycielem i szefem Tajnej Komisji Zakładowej w Stoczni Gdańskiej. W latach 1982-1988 angażował się w organizowanie pomocy dla rodzin osób represjonowanych poprzez zbieranie składek, wydawanie podziemnego pisma „Rozwaga i Solidarność” i dokumentów tj. „Karta 84” czy „Poślanie do ujarzmionych narodów Europy środkowej”. Po zamordowaniu księdza Jerzego Popiełuszki w październiku 1984 r. Alojzy Szablewski wraz z delegacją stoczniovców uczestniczył w jego pogrzebie w Warszawie.

Był jednym z organizatorów strajków w maju i sierpniu 1988 r. w Stoczni Gdańskiej. Pełnił funkcję Przewodniczącego Komitetu Strajkowego, był również członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, brał udział w rozmowach z dyrekcją stoczni. Jego podpis figuruje pod wnioskiem z 2 maja 1988 r. o rejestrację związku zawodowego kierowanym do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku.

W trakcie śledztwa prowadzonego przez Wydział Śledczy WUSW w Gdańsku Alojzy Szablewski przyznał się, że jako Przewodniczący Komitetu Strajkowego, działając wspólnie z innymi osobami kierował strajkiem w Stoczni Gdańskiej i odmówił składania dalszych wyjaśnień. 27 grudnia 1988 r. Prokuratura Rejonowa w Gdańsku warunkowo umorzyła postępowanie, zobowiązując Szablewskiego do wpłaty świadczenia na rzecz Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Alojzy Szablewski w 1990 r. przeszedł na emeryturę, jednak nadal pozostał aktywny na polu działalności społecznej. Od 1991 do 1993 r. sprawował mandat posła startując z listy Wyborczej Akcji Katolickiej. Zasiadał w Komisji Systemu Gospodarczego i Przemysłu, Komisji Polityki Społecznej oraz licznych podkomisjach. W latach 1991-1995 był członkiem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, a następnie do 2000 r. Ruchu Odbudowy Polski. Działał aktywnie również w Stowarzyszeniu Osób Represjonowanych „Godność”, w stowarzyszeniu „Solidarni z Kolebki”.

Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Wolności i Solidarności. Otrzymał medale Zasłużonym Ziemi Gdańskiej, Zasłużonym Stoczni Gdańskiej oraz odznakę Zasłużonego Pracownika Morza.

Zmarł 30 kwietnia 2017 r. Został pochowany na Cmentarzu Oliwskim w Gdańsku. Decyzją Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej z 14 kwietnia 2022 r. grób Alojzego Szablewskiego został wpisany do ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski pod nr 3647.